

Rząd UK chce odporności stałej

17 marca 2020



Tomasz Machura – ekonomista mieszkający w Wielkiej Brytanii – ilustruje sytuację w Wielkiej Brytanii. Początkowo wyspiarze myśleli, że epidemia ominie jądro Zjednoczonego Królestwa. Niemniej z czasem zaczęli kupować produkty pierwszej potrzeby. Nasz gość mówi również o strategii Borisa Johnsona, premiera Wielkiej Brytanii, do walki z koronawirusem. Metoda jest kontrowersyjna. Brytyjski rząd pragnie, aby choroba się rozprzestrzeniła po kraju. Celem takiego zachowania ma być wzmocnienie organizmów ich obywateli. Presja ze strony ludu na rząd, żeby zmienił strategię, jest coraz większa.